

Link do produktu: <https://www.it7.pl/backyard-wrestling-dont-try-this-at-home-p-607.html>

BACKYARD WRESTLING: DON'T TRY THIS AT HOME

Cena brutto	20,00 zł
Cena netto	20,00 zł
Numer katalogowy	PS2-GU0329
Producent	IT7 Mateusz Szultka

Opis produktu

Bijatyki to bardzo popularny gatunek gier, królujący głównie na konsolach. Jest to również gatunek najbardziej rozpowszechniony i pozwalający graczom walczyć praktycznie nawszystkie istniejące sposoby. Możemy więc okładać pięściami podczas walki bokserskiej, czy też rzucać się na siebie w specjalnej klatce, gdzie właściwie nie obowiązują żadne zasady. Mówiąc krótko, każdy znajdzie coś dla siebie. Są też gry, gdzie naprawdę nie ma żadnych zasad, a walki mogą odbywać się przy pomocy tego co wpadnie nam w ręce. Takie tytuły są chyba najbardziej emocjonujące i pozwalają maksymalnie wyżyć się na komputerowym przeciwniku. Jednym z nich jest Backyard Wrestling: Don't Try This at Home wydana przez Eidos na konsolę PS2 i Xbox. Autorem tej nawałanki jest firma Paradox Software.

Tytuł ten, nie jest typowym wrestlingiem, jak sugerowałaby nazwa gry. Jest to bowiem walka bez żadnych reguł i określonego miejsc starcia. To sport tylko dla twardzieli, którzy nie boją się widoku krwi, czy trzasku łamanych kości. Tutaj przetrwa tyłkonajsiłniejszy i to on wyjdzie z całą głową z pojedynku.

Zawodnicy jakich znajdziemy w Backyard Wrestling nie są raczej postaciami znanymi, a przynajmniej dla fanów typowego amerykańskiego wrestlingu. Znajdziemy wśród nich nie tylko mężczyzn, ale również i kobiety, które potrafią nieźle okładać się podczas walki.

Pojedynki, jak wspominałem wcześniej, nie odbywają się na ringach, a w miejscach, które generalnie do walk się nie nadają. Możemy więc naparzać się w ogrodzie za piękną willą, gdzie akurat odbywa się koncert, w supermarkecie, klubie dla panów, a także na parkingu dla kierowców ciężarówek. Każde miejsce posiada interaktywne otoczenie, na które mamy spory wpływ. Możemy więc niszczyć wystawy sklepowe, lampy, uszkadzać pojazdy i generalnie wyżywać się na wszystkim, co mamy w zasięgu wzroku.

Oczywiście oprócz tego powinniśmy skupić się na dokopaniu przeciwnikowi. A można to zrobić na bardzo wiele sposobów. Oprócz ciosów, które potrafi nasz zawodnik, możemy wykorzystać wymienione wcześniej elementy otoczenia. Nic nie stoi na przeszkodzie, byśmy wpasowali przeciwnika w witrynę sklepową, przywalili mu cegłową, załadowali w banię wyrwaną z ziemi latarnią, czy leżącymi w pobliżu drzwiami od samochodu. Możemy też wsadzić mu na łeb stojący nieopodal głośnik, czy położyć na stole, by potem skoczyć na niego z pewnej wysokości. Można go nawet podpalić! Możliwości jest naprawdę sporo i tylko od naszej inwencji twórczej zależy w jakis sposób dokopamy naszemu konkurentowi.

Całą walkę ogląda dopingująca publiczność, gromadząca się dookoła walczących. Trochę się zdziwiłem, gdy po wpadnięciu na jednego dryblas oberwałem od niego. Okazuje się, że publika może również dokopać zarówno nam, jak i przeciwnikowi, jeśli zostanie na nią pchnięty. Co ciekawsze, widzowie czasem mają broń, którą można imodebrać, by potem wypróbować ją na byłym właścicielu, a jeśli okaże się skuteczna, to również na oponentie. Jest to dość ciekawy element urozmaiający grę.

Gra posiada dwa podstawowe tryby zabawy. Pierwszym z nich jest Exhibition, który pozwala na rozegranie jednego pojedynku z wybranym przez siebie przeciwnikiem. Natomiast drugi, znacznie ciekawszy, to tzw. Talk Show. Tryb ten pozwala nam podążać ścieżką kariery, po uprzednim stworzeniu własnego zawodnika. Następnie przechodzimy z jednej lokacji do kolejnej, stawiając czoło kolejnym przeciwnikom wystawianym do walki. Oprócz samych starć, możemy także pooglądać filmy obrazujące brutalność tego sportu, a także wywiady z gośćmi zaproszonymi do studia (stąd nazwa tego trybu), rozmawiającymi z prowadzącym o pojedynkach.

Grafika Backyard Wrestling nie jest niestety najwyższych lotów. Widać wyraźnie niskiej jakości tekstury (szczególnie na postaciach). Niestety PS2 ma już swoje lata i by zachować odpowiednią płynność, autorzy musieli nieco pogorszyć pewne rzeczy. Nie można się natomiast przyczepić do płynności ruchów zawodników. Zostali oni zrobieni techniką motion capture, więc zachowują się dokładnie tak jak powinni. Jednak nie idzie to w parze z ich inteligencją. Mimo iż dysponują dość sporą gamą ciosów, to wykorzystują ledwie kilka z nich, co raczej nie czyni z nich groźnych przeciwników. Nadrabiają za to parciem

nieustannie w naszą stronę. Sprawia to niestety, że nie musimy się ich specjalnie obawiać, o ile nauczymy się odpierać ich nieskomplikowane ataki.

Za to plus należy się za oprawę dźwiękową. Jęki po ciosach, uderzenia przedmiotów, dialogi w przerywnikach. To wszystko wykonane jest całkiem poprawnie. Całość uzupełnia naprawdę ostrą muzykę takich wykonawców jak Sepultura, Anthrax, Megadeth, czy popularny The Insane Clown Posse. Muszę przyznać, że akurat ta muzyka dość dobrze pasuje do tego co dzieje się na ekranie.

Podsumowując można powiedzieć, że Backyard Wrestling: Don't Try This at Home jest nienajgorszą grą, jednak o nieco kiepskim wykonaniu, szczególnie w kwestii grafiki. Gdyby ją nieco poprawiono można byłoby wystawić grze znacznie wyższą notę, bo spora ilość przeciwników, swoboda ruchów, a także niezła muzyka, to plusy tego tytułu.

Jeśli jednak lubicie pracować po pyskach, to średnia jakość grafiki nie powinna być dla Was przeszkodą.

Film: <http://www.youtube.com/v/SOoY4T3oONo%26hl=en%26fs=>

Stan: **UŻYWANA**

Ilość Graczy: **1-2.**

Wersja Językowa: **ANGIELSKI**

Multiplayer: **NIE**